

Ceny ogłoszeń: Na 1-oj stronie wiersz pierwszy mk. 2.00, na III-oj stronie — mk. 1.50, na IV-oj stronie — 0.75 f., nadesłane na wiersz garmontowy — mk. 2.50. Drobne ogłoszenia po 10 fen za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenia mk. 1.50.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 4-ym przy ulicy Stawosławskiej w Sosnowcu.

Adres dla listów i depesz „Iskra”, Sosnowiec.

ISKRA

Wiadomości polityczne, społeczne i literackie

Prenumerata wynosi: Z odnośnem rocznie mk. 42.00 — półrocznie mk. 21.00 — kwartalnie mk. 10.50 — miesięcznie mk. 3.50, z przesyłką pocztową 3 mk. 50 fen. miesięcznie. Cena numeru pojedynczego 30 fen

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Główny skład: W Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza

Od 14 do 20 października 1919 roku.

Maman Poupee

Wybitny dramat w 6 części. o niewinności i miłości wspaniałej kochanki ze strony pol. wst.

Stanisławą Gallone

w roli tytułowej.

Początek o godzinie 6, w niedzielę i święta o godzinie 5.

KINO
Złote

THATÉ
KINO - OAZA
w Sosnowcu.

Dla dzieci dozwolony. Od poniedziałku dnia 1-o i dni następujących.
Po roku z utęsknieniem przez wszystkich oczekiwana wróciła znowu do Sosnowca prawdziwa gwiazda i ulubienica FERN ANDRA, która wystąpi w 1-ym obrazie na rok 1919 i 1920 pod tytułem:

Wiosenne burze w jesieni życia

Tragedja z życia pięknej i młodej kobiety w roli głównej piękna, młoda i pełna wdzięku Fern Andra.

Od poniedziałku 13 do niedzieli 19 października.

Dla dzieci dozwolony.

Największa sensacja świata!

Wielkim nakładem kosztów udało nam się sprowadzić zdumiewający i sensacyjny dramat cyrkowy w 6 aktach i 8 epizodach p. t.

Cyrk Wolfsona

w roli głównej występuje najslawniejsza akrobatka świata

W obrazie przedstawiona będzie nadzwyczajnie efektowna pantomima cyrkowa.

Z powodu wielkiego natłoku na obraz CYRK WOLFSONA dyrekcja teatru postanowiła sprzedawać bilety w niedzielę na seansy t. j. od 3-5-7-9-oj. A zatem prosimy Sz. Publiczność zastosować się do tego, gdyż podczas przedstawienia nikt na salę wpuszczony nie będzie.

KINO
Blinks
w Sosnowcu.

Dentysta

J. Szalensztein

GODZINY PRZYJĘĆ

od 10-1 i od 3-6 po poł.

Leczenie zębów, plombowanie, wprawianie zębów bez podniebienia złote korony.

ul. Modrzejowska № 3.

Lekarz dentysta

J. Rotstein

powrócił

Sosnowiec, ul. Modrzejowska 15.

Dr. Zahorski
powrócił

KASJERKA

z biurowym wykształceniem potrzebna w Pow. szecznym Tow. Elektrycznym. Oferty prosimy składać ul. Warszawska № 6.



Mieczysław Szczepan

MONSIOR

harcierz, kapral 6 p. p. Leg., uczeń 7-oj klasy Państwowego Gimnazjum im. Staszycza w Sosnowcu.

połegi dn. 12-go września r. b. pod Dźwińskiem, przeżywszy lat 17. Za spokój duszy ukochanego syna i brata, odprawione będzie w poniedziałek, dn. 20 b. m. o godz. 9-oj rano, w kaplicy w Nowym Sielcu nabożeństwo żałobne, na które zapraszają krewnych, kolegów, znajomych i życzliwych — straszan, rodzinie, siostry i bracia

Zarząd Cechu Szewców

zawiadamia członków o mającym odbyć się

Zebraniu ogólnem

w niedzielę dnia 19 października o godz. 3-oj po południu przy ul. Warszawskiej № 14.

Sprawa Galicji wschodniej przed kongresem pokojowym.

Ameryka, Francja, Włochy i Japonia za przyznaniem Galicji wach. Polsce. Odpowiedź Anglii nie nadeszła. Uspokojenie optymistyczne.

Paryż, 9 października.

Dzisiaj przedpoł. przybyła do Paryża delegacja w sprawie Galicji wschodniej w osobach posłów Jana Dąbskiego i Al. Skarbnika, oraz d-ra H. Loewenherza.

Delegaci o godz. 5 odbyli konferencję z p. R. Dmowski. Paderewskiego obecnie w Paryżu niema, ponieważ dopiero wczoraj wieczorem (tak późno z powodu strajku kolejowego w Anglii) wyjechał do Londynu.

Stan sprawy Galicji wschodniej jest obecnie następujący: Na znanym już z gazet posiedzeniu Rady pięciu Paderewski w 1 i pół godzinny przemówieniu wykazał, dlaczego prowizorium w sprawie przyłączenia Galicji wschodniej do Polski jest ze stanowiska polskiego nie do przyjęcia.

Następnie przedstawiciele czterech wielkich mocarstw: St. Zjednoczonych, Francji, Włoch i Japonii zgodzili się na zniesienie prowizorium, a oświadczyli się za trwałą przynależnością Galicji wschodniej do Polski.

Delegat angielski Crove, oświadczył, że osobiście też jest za zniesieniem prowizorium, ale ponieważ ma inne instrukcje od swego rządu, więc musi zasięgnąć informacji u swego rządu.

Crove natychmiast telegrafował po instrukcje do Londynu do rządu angielskiego. Odpowiedź aż do tej chwili nie nadeszła. Wskutek tego sprawa Galicji wschodniej nie była przez ten czas przedmiotem obrad Rady pięciu. Czekając na decyzję Anglii. A zatem sprawa Galicji wschodniej nie jest dotąd załatwiona ani w sensie ujemnym, ani dodatnim. Jest w zawieszeniu.

W kołach pol. Delegacji pokojowej w Paryżu panuje uspokojenie optymistyczne. Uważają sprawę Galicji tak, jak za załatwioną dla nas pomyślnie, tj. że Galicja wschodnia będzie należeć trwale do Rzeczypospolitej Polskiej. Faktu jednak ostatecznej decyzji Rady pięciu w tej sprawie dotąd niema.

Taki jest stan faktyczny.

O SILNY RZĄD.

Potrzeba nam silnego rządu. Wszyscy niemal tego rządu pragną i oczekują. Ale nie wszyscy wiedzą o tym, na czym polega siła rządu, jego powaga i wpływ w kraju. Niektórzy jeszcze pozostają pod nieświadomym wpływem pojęć, urebionych za dawnego porządku. Dla nich rząd naprawdę silny to rząd, oparty wyłącznie na władzy wykonawczej, lekceważący sobie przedstawicielstwo narodu i opinię kraju. Taki rząd miały Niemcy za Hohenzollernów, Rosja za Romanowów, takim samym jest dzisiaj rząd Lenina.

Okazało się i wciąż okazuje, że ten porządek, oparty wyłącznie na przymusie, na gwałcie, rozsypane się szybko w gruzy. Oczywiście, nikt nie myśli wprost o naśladownictwie tych wzorów, ale bardzo wielu ludzi, którzy marzą o wprowadzeniu dyktatury, wyrosło w atmosferze tamtych pojęć o władzy.

Zródłem tych pomysłów jest bierność naszego społeczeństwa. Nie przyzwyczailo się ono do tego, by żyć życiem państwa nowożytnego. Chce we władzy wykonawczej widzieć kogoś, kto nie tylko będzie bronił

ładu w kraju, nie tylko prowadził praktyczną jego politykę, lecz nawet poprostu czuł i myślał za spokojnych obywateli. I z chwilą, gdy zjawia się tu i owdzie zamęt; gdy administracja jest niedoświadczone; gdy produkcja jest zdeorganizowana, — wtedy zjawia się głośnie tęsknota za żelazną pięścią, jakiegoś dyktatora, który za jednym tchem ma przywrócić porządek administracyjny i ład gospodarczy.

Są to złudzenia, nieczym nieusprawiedliwione. Nie może istnieć dobry rząd w złym społeczeństwie w czasach dzisiejszych, gdy to społeczeństwo nie jest już bierną masą. Pierwiastki dobrego, silnego rządu muszą tkwić w samym narodzie, a głównym z tych pierwiastków jest to, by cały naród wiedział, czego chce i by konsekwentnie przeprowadzał swoją wolę. Zewnętrzny przymus policyjny nie doprowadzi do niczego w chwili, gdy trzeba wszystko budować od podstaw, gdy jeszcze nie mamy organizmu państwowego, któryby mógł iść siłą narbytego rozpadu. Warunkiem

istnienia silnego rządu jest przedewszystkim

program budowy państwa

od zewnątrz i na wewnątrz.

W dzisiejszych czasach program ten nie może być tajemnicą stanu, ukrytą dla ogółu. Cały naród musi być przeniknięty świadomością wspólnych celów i zdawać sobie sprawę z tego, jakie drogi do nich prowadzą. Źródłem chaosu, który dziś widzimy, jest właśnie brak tego programu — brak, który nawet jest bardziej widoczny i dotkliwy u sfer kierowniczych, aniżeli u szerszej opinii społeczeństwa.

Jeżeli się chce być silnym, to musi się wiedzieć, czego się chce. W przeciwnym razie największa nawet siła rozprószy się na marne. Jeżeli rząd nie wie, czego chce, jeżeli unika wypowiedzenia swego zdania w drażliwych sytuacjach; jeżeli zmienia z łatwością poglądy na najważniejsze sprawy; to ten rząd będzie słabym, jak dziecko.

Nie uratuje jego położenia ten argument, że ów rząd chce się nasywać „rządem fachowym”. Każdy rząd na świecie powinien być fachowym w tym znaczeniu, że gdy ma do załatwienia jaką sprawę techniczną lub prawną, winien ją załatwiać nie po dyletancku, lecz według wymagań i doświadczeń odpowiedniego działu wiedzy. Ale to nie wystarczy. Nie wystarczy opracowywać dobrze plany budowy mostów, wprowadzać wypróbowane metody wychowawcze, najnowsze pomysły z zakresu prawa karnego. To nawet nie jest głównym bezpośrednim zadaniem naczelnej władzy, gdyż każde ministerstwo winno mieć od tych spraw swoich specjalistów. Głównym zadaniem rządu jest — rządzić.

a rządzenie jest osobną sztuką polityczną, i bardzo często najlepsi specjaliści „fachowcy” są najmniej biegli w sztuce rządzenia.

Rada ministrów nie jest tylko zbierem kierowników poszczególnych działów administracji. Gdyby tylko tym była, mielibyśmy rację powoływać na najlepszego przemysłowca na ministra przemysłu, wybitnego lekarza na ministra zdrowia, nie pytając o inne jego kwalifikacje. Ale rada ministrów jest przedewszystkim rządowym komitetem, który ma ogarniać całość spraw politycznych i tymi sprawami kierować.

W ostatnich czasach zrozumiał rząd, że nie może istnieć bez programu i z tej strony nie będzie przeszkód do naprawy stosunków. Ale rząd z programem nie może istnieć, jeżeli nie zdobędzie się na niego przedstawicielstwo narodowe. I w tym tkwi największa trudność i najbardziej nagła potrzeba reformy.

Idealnym stanem rzeczy byłby ten, gdyby wszystkie polskie stronnictwa porozumiały się z sobą co do wspólnego programu i wspólnych rządów. Ale zdarzyć się to może tylko w wyjątkowych chwilach i taki rząd tylko w wyjątkowych wypadkach może się utrzymać. Walka stronnictw jest koniecznością. Chodzi jednak o to, by tych zwalczających się stronnictw nie było zbyt wiele i by ci, którzy prowadzą opozycję przeciwko rządzącemu kierownikowi, byli sami zdolni do objęcia władzy wtedy, gdy na nich przyjdzie kolej.

Niestety, myśmy jeszcze nie doszli do tego stanu dojrzałości politycznej. Stronnictw mamy wiele, — ale większość ich są to też w pewnym znaczeniu wyrazu stronnictwa „fachowe”, innymi słowy, stronnictwa, które nie troszczą się zbytnio o całość spraw narodowych, lecz mają na oku interes pewnej klasy, nawet dzielnic, nie

wiele myśląc o tym, jak swoje postulaty pogodzić z postulatami innych warstw. Kto nie rozumie, że najważniejszą dziś sprawą jest sprawa potęgi państwa polskiego, jego siły wewnętrznej i zewnętrznej, ten nie dorósł do rządu. Chcemy dziś stronnictwa, które chce przedewszystkim przeprowadzić pewien program, szczególnie doniosły dla reprezentowanej przez nie warstwy, — a o resztę mniejsza.

Niewątpliwie wszystkich ożywia najlepszy zapal patriotyczny, czemu wciąż dają wyraz wszystkie uchwały sejmowe. Ale spraw ogólnie narodowych nie załatwia się uroczystymi uchwałami, wymagają

one wytrwałego, codziennego działania. I dopóty, dopóki nie powstanie u nas rząd, oparty o świadomą, celową większość sejmową, o wyraźnym programie zewnętrznej i wewnętrznej polityki, nie będzie mowy o silnym rządzie. Winna już wreszcie zniknąć wiara w cudotwórców, którzy wszystko załatwiają bez większego wysiłku społeczeństwa, a musi się zjawić poczucie odpowiedzialności za całość spraw narodowych u wybranych przedstawicieli, gdyż ci przedewszystkim zdadzą rachunek, dziś przed narodem, a jutro przed historją.

Roman Rybarski.

Grozi nam strajk kolejowy.

Minister kolei ostrzega kolejarzy przed strajkiem. Inżynierowie kolejowi będą strajkowi przeciwdziałali.

Okólnik ministerjum kolei.

Kierownik ministerjum kolei rozesał do dyrekcji okręgowych okólnik treści następującej:

„Zarząd Z. Z. K. przedłożył ministerjum żądania zjazdu przedstawicieli kół Związku z d. 5 października, zakończone sakramentalną formułą o gotowości ucieczki do wszelkich środków, nie wyłączając strajku. Wśród tych żądań nie brak notorycznie niewykonalnych, a między nimi są również załatwione przez władzę, o czym zarząd powinien być wiedzieć. W tych warunkach przedłożenie ministerjum żądań zjazdu bez wszelkich zastrzeżeń ze strony zarządu Z. Z. K. dowodzi, że rozwielenie w ostatnich czasach w całym kraju agitacja bolszewicka zagraża również kolejom polskim. Ministerjum nie wątpi, że ogromna większość kolejarzy pozostanie, jak dotąd, na wysokości obowiązku obywatelskiego i dlatego poleca się w razie wybuchu strajku wezwać strajkujących do wznowienia pracy w terminie 24 godzin, niestawienie się do pracy uważać za zerwanie umowy służby i winnych wydalić, albo

poddać rygorowi przepisów służbowych. Dla zabezpieczenia porządku w pasie kolejowym i całości mienia należy zawczasu zażądać pomocy straży kolejowej i w razie potrzeby siły zbrojnej. W razie wykroczeń winnych oddać władzy prokuratorskiej”.

Kierownik ministerjum: Eberhardt.

Oświadczenie związku inżynierów kolejowych.

„Wobec groźby strajku kolejowego, Związek inżynierów kolejowych, uważając strajk w chwili obecnej za poparcie proklamowanego strajku powszechnego, godzącego w podstawy Rzeczypospolitej Polskiej, oświadcza, że jest to wyraźne wystąpienie polityczne wrogów Polski przeciw państwu polskiemu. Prosi nadać to oświadczenie do wiadomości kolejarzom i zapewnić, że Związek inżynierów będzie wszelkimi dostępnymi środkami przeciwdziałał usiłowaniu tych, którzy chcą Ojczyznę pogrążyć w niedoli i wydać ją na łup bolszewickiej anarchii”. Związek inżynierów kolejowych.

Z działalności pracowników przemysłowych i handlowych.

Uwagi ogólne. — Działalność Związku w Zagłębiu.

Dzisiaj, gdy życie nasze narodowe się odradza i z nieubłaganą szybkością postępuje naprzód, — całe społeczeństwo powinno być odpowiednio zorganizowane, aby wypadki doby obecnej nie pozostawiły na łasce losu całych warstw narodu. Zorganizowani robotnicy zapewnią sobie lepsze jutro; niezorganizowane ziemianstwo nasze spotkało się z faktem uchwały parcelacyjnej, grożącej im zagładą.

Od lat istniejące organizacje pracowników przemysłowych i handlowych, resumując ducha czasu, położyły się ożywić i potęgować, aby w Wolnej Polsce pracownikowi zgotować jasną drogę. Pracownicy polscy, swą organizacyjną dają ponać swą żywotność. Zado-kumentowaniem wzrastającego postępu w organizacji urzędników jest walny zjazd delegatów związków zawodowych pracowników przemysłowych i handlowych Małopolski i Śląska, który się odbył w Krakowie w dniu 21-ym i 22-ym września r. b. Zjazd przeprowadził doniosłe uchwały, które będą pochodnią w stwarzaniu dla pracownika możliwych warunków istnienia: wybrano w Krakowie Radę naczelną

związków zawodowych Małopolski i Śląska; Radzie naczelnej zjazd polecił, aby wyjednana u rządu emerytura dla pracowników i ubezpieczenia na wypadek choroby, niesdolności do pracy, braku pracy, a opłaty ubezpieczeniowe w równej mierze powinny być rozłożone na pracujących pracodawców i państwo.

W sprawie pośrednictwa pracy uchwalono przeprowadzić zniesienie przedsiębiorstw prywatnych pośrednictwem przy, a utrzymaniu ich przy organizacjach pracowniczych.

Rada naczelna starać się będzie, aby wszystkie zatargi między pracownikami a pracodawcami załatwiała sądy przemysłowe, złożone z ławników po jednym z łona pracujących i pracodawców pod przewodnictwem zawodowego sędziego.

Niezmiernie ważną uchwałą delegatów było określenie stosunku urzędników do robotników: delegat komisji związków zawodowych robotniczych w Krakowie domagał się, aby związki zawodowe urzędników przystąpiły do wspomnianej komisji związków zawodowych. Zważywszy jednak, że komisja związków jest organizacją

partyjną (socjalistyczną), związki zaś zawodowe pracowników muszą być bezpartyjne; że, robotnicy, których bezwzględna większość w komisji się znajduje, w pierwszym rzędzie swoje interesy mieliby na względzie i że metody walk robotników o byt zasadniczo się różnią od walk pracowników, którzy stoją na wyższym poziomie kultury, — większością głosów postanowiono nie łączyć się w komisji związków z robotnikami, pozostawiając poszczególnym związkom wolność decyzji w tej sprawie.

Zjazd polecił wreszcie Radzie naczelnej, aby w przeciągu dwóch najbliższych miesięcy zwołała zjazd pracowników całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Zjazd wspomniany w Krakowie świadczy, że horyzont doli pracowniczej rozstępnia się; zbliżają się czasy, kiedy pracownik w organizacjach swoich znajdzie pomoc w walce o byt, obronę przed krzywdą.

W Zagłębiu Dąbrowskim stoi na straży interesów urzędnika Związek polski pracowników przemysłowych i handlowych.

W początkach b. m. wpłynęły do Związku żądania pracowników kopalni i zakładów hutniczych T-stwa sosnowieckiego, którzy domagają się poparcia ich akcji w sprawie przyznania im podwyżki 30 proc., przewidzianej przez rząd przy podwyżce ogólnej cen na węgiel. Związek energicznie zajął się sprawą, dotyczącą polepszenia bytu ekonomicznego pracowników: zaproponowano administracji T-stwa sosnowieckiego pośrednictwo Związku w sprawie załatwienia podwyżki, — lecz administracja pośrednictwa nie przyjęła. Zgromadzili się wtedy pracownicy T-stwa sosnowieckiego na wiec — solidarnie wyrazili zaufanie zarządowi Związku, zaznaczając, że zarząd Związku jest rzeczywistym przedstawicielstwem pracowników i ma prawo ingerencji w sprawach spornych między pracodawcami a pracownikami. O powyższym zawiadomiono administrację T-stwa sosnowieckiego, która zaprosiła delegatów Związku na obrady, — poczym podwyżkę płac przyznano.

Tak więc Związek kulturalnym sposobem walki odniósł zwycięstwo nad tymi, co zwykli byli samowolnie postępować w stosunku do pracowników; nad tymi, co mieczem macedońskim swej bezwzględności przecinali najbardziej trudne do rozwiązania sprawy i zatargi.

Zbliżają się chwile, kiedy demokratyzm będzie zrozumianym i w sferach kapitalistycznych.

Związek, sterowany przez ludzi kultury, nie ma zamiaru wprowadzać żadnej dyktatury w zakładach przemysłowych, lecz jako instytucja obronna interesów stać będzie niezachwianie i twardo, spełniając życzenie Medea:

— A daj nam Boże, iaby nas klęszczyli, jako hamulec, wstrzymywali od nędzy ducha, oje wo wina, iaby nam trupem padnąć przyszło, a nie uleść.

S. B.

Dla ofiar gwałtów pruskich.

Otrzymałmy odezwę następującą:

„Z wiekowego uspienia budzi się lud mazurski. Polsko-protestancki chłop mazurski, od wieków odgradzany od braci z Kongresówki i Wielkopolski, samorzutnie zrywa pęta okamienia, zaczyna przymać się do polskości; inteli-

gent mazurski oświadcza się za Polską, wprowadzając w ośłupienie i zdumienie władze i germanizatorów pruskich. Prusacy na swój sposób ratują co mogą. Terorem chcą zdusić w zarodku budzącego się ducha narodowego. Aresztują i więżą ludzi co dzielniejszych, posadzonych o sympatię dla Polski, wybierając przytym z upodobaniem żywicieli licznych rodzin, sieją postrach i rozpacz. Niedawno wskutek rozkazu marszałka Focha, zmuszeni byli wypuścić z więzień mazurów-delegatów paryskich; innych, dawniej aresztowanych, od miesięcy trzymają po więzieniach.

Dzisiaj mazur przejrzał i stęsknionym okiem spogląda ku stolicy i dumą: żali macierz wesprze go w tej walce.

Macierz wesprze!

Na ten raz apelujemy do społeczeństwa, prosząc o pomoc materialną dla ofiar gwałtów pruskich i rodzin więzionych żywicieli.

Składki prosimy przysyłać pod adresem oddziału warszawskiego Banku Związku spółek zarobkowych (Jasna 1), konto komitetu mazurskiego, dział: „Na ofiary gwałtów pruskich na Mazurach”, lub do redakcji pism polskich.

Dla uniknięcia pomyłek prosimy o przysyłanie składek do dyspozycji Komitetu mazurskiego, chodzi bowiem o poszkodowanych mazurów naterenie plebiscytowym ośmiu powiatów Mazowsza pruskiego, gdzie na 440.000 ludności mieszka 330.000 chłopów polskiego wyznania ewangelickiego.

Komitet mazurski: przewodniczący (—) ks. Juljusz Bur-sche, superintendent jeneral. Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce. Sekretarz jeneralny (—) Stanisław Zieliński”.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś w niedzielę 19 b. m. Piotra
Jutro w poniedziałek b. m. Felicjana.

Wschód słońca g. 6 m. 33.
Zachód „ g. 4 m. 57.

Z Koła polek. W czwartek, dn. 10 b. m. odbyło się walne zebranie Koła polek; obecnych członków 65.

Zebranie zagała p. Koludka, wyjaśniając w krótkich słowach prawie roczną działalność organizacji. Odczytano protokół ostatniego walnego zebrania, sprawozdanie kasowe od dn. 1 czerwca do 1 bm. i sprawozdanie poszczególnych sekcji, które zostały przyjęte.

Sekcji jest 5: gospody, odzieżowa, pomocy kresom, dochodów niestających i bibliotecznoczytelni.

Po odczytaniu sprawozdań przystąpiono do wyborów, które dały następujące rezultaty: Do zarządu weszły: pp. Koludka Jadwiga, Siemieradzka Wanda, Domańska Ludwika, Zielińska Marja, Rogalewiczowa Aleksandra, Klatowa Stefania, Straszewiczowa Aniela, Vorbrotówna Wanda i Gutowska Marja.

Zarząd przyjmuje w sprawach Koła, we wtorki, piątki i soboty od 4 — 6 w lokalu „Gospody żołnierskiej”.

Teatr Czarneckiego cieszył się u nas zawsze wielką sympatią i zawsze jako gość był mile witany, to też i na wczorajszym przedstawieniu za-dzierzgnął wstępny bojem nie sympatii u publiczności.

W tygodniu bieżącym ujrzymy jeszcze: dziś melodię i pełną humoru „Zemstę nietoperza”; jutro, t. j. we wtorek dany będzie „Wróg kobiet”. W roli tytułowej wystąpi P. Rudkowski.

W środę z niezrównanym p. Wolińskim „Baron Kimmel”; w czwartek „Księżniczka czarodasza”, w której rolę divy kabaretowej wykona p. Fedyczkowska. Wszystkie te operetki urozmaicone będą tańcami.

Bilety na powyższe przedstawienia nabywać można w kasie biletowej (kantor wymiany W-go Rucińskiego) i w kasie teatru od godz. 7 wiecz.

Sąd doraźny w Sosnowcu. Wczoraj stanęli po raz wtóry przed sądem doraźnym zawołani bandyci: 1) Wojciech Gołęb, lat 40 szewc, 2) Wojciech Markiewicz, lat 43, tkacz, 3) Antoni Przybylski, lat 33, ślusarz i 4) żona W. Gołęgo, Józefa Goła, lat 37, oskarżeni o napad bandycki w nocy z dnia 31 sierpnia na 1 września na kantor fabryki Lamprechta.

Podczas rozpraw wtorkowych sąd doraźny postanowił wezwać świadków, mających stwierdzić „alibi” oskarżonych. Wszyscy świadkowie stawili się, ale zeznania ich nie ustaliły faktu, by oskarżeni pamiętnej nocy nie wydali się z domu.

Po zbadaniu świadków podprokurator Walewski wypowiedział gorącą mowę, w której domagał się dla 3 oskarżonych kary śmierci, a dla J. Gołej bezterminowego więzienia.

Adwokat Jędrzejewski i Konarski walczyli na nieudowodnienie oskarżonym winy, gdyż Goły przyznał się do winy tylko w policji i oskarżył Markiewicza, Przybylskiego i Gołę. Reszta oskarżonych do winy się nie przyznała, dowodów zaś żadnych niema, by który z oskarżonych brał udział w napadzie.

Sąd po naradzie zgodnie z wnioskiem obrony, przekazał sprawę pierwszych trzech sądowni zwykłemu, Gołą zaś zwolnił z aresztu, oddając ją pod ścisły dozór policji.

Zauważyć musimy, że trzej oskarżeni mają 7 spraw o napady i rabunki w województwie kieleckim.

Komplet sądu stanowili: przewodniczący, prezes sądu okręgowego p. Jasiński i członkowie—sędziowie tegoż sądu pp. Pomianowski i dr. Pawełek.

Przemysłnictwo. Przed kilku dniami podaliśmy notatkę, iż przemysłnicy przechodzą przez ogród p. Szlachetki. Czytelnicy nasi zrozumieli to, jakoby p. S. przepuszczał przemysłników. Tymczasem rzecz się ma wręcz przeciwnie: sam p. Szlachetka udzielił nam pośrednio tej wiadomości, mniemając, iż w ten sposób władze zwrócą więcej uwagi na jego ogród. Właściciel choćby chciał, zaradzić temu nie może, gdyż z przemysłnikami bić się nie będzie, gdyż jest ich zawsze kilku razem.

W sprawie wyjazdu robotników do Francji.

Szanowna Redakcjo, racz umieścić parę słów poniższych w sprawie warunków pracy we Francji.

Oto trzy dni, jak przyjechałem z Francji, w której przebywałem jedenaście lat. Pracywałem w górnictwie, byłem szoferem, a poznawszy dobrze stosunki robotnicze we Francji, chcę wyjaśnić moim rodakom prawdziwie, jak i co jest.

Nie mogę tu przejść ulic, bo mnie zatrzymują, aby się dowiedzieć prawdy, ci co chcą jechać do Francji, więc mogę w krótkich słowach powiedzieć, iż „wszędzie dobrze, gdzie nas niema”, a gdzie my, tam tak samo, jak u nas.

Dzisiaj we Francji trzeba zarobić 25 fr. co najmniej, aby utrzymać się z biedą, bo mamy w Paryżu tysiące robotników bez pracy. Prostemu ro-

botnikowi nie płać więcej, jak 1 fr. 50 ctm. na godzinę, tak że dniówka ośmiogodzinna wyniesie 12 fr. A musicie wiedzieć, rodacy, iż żywność we Francji jest teraz cztery razy droższa, niż przed wojną, a przed wojną robotnik mógł zarobić 5 do 7 fr. dziennie.

Nie wiem, jakich robotników tam potrzeba, bo kiedy chodziłem 7 tygodni bez pracy, tam widział tysiące przedfabrykami, co się prosili o pracę. Muszę tu nadmienić, iż od 1919 roku z wielu fabryk powydali robotników obcych, zastępując ich zdemobilizowanymi mi żołnierzami i dotąd obcych nie przyjmują w okolicy Paryża.

Robotnika zabija wprost mieszkanie, bo robotnik z rodziny z 5 osób musi płacić za brudne chlewy, bo inaczej tego nie można nazwać, od 3 do 4 fr. dziennie.

Otóż objaśniłem was, rodacy; o szczegółach napiszę innym razem.

Czołem!

Piotr Fajarski.

Sosnowiec, 18 października.

Z Będzina.

Odczyt Cezarego Jellenty. Znakomity publicysta i esteta polski p. Cezary Jellenta wygłosi w naszym mieście w dniu 24 b. m. w sali teatru „Nowości” w Będzinie o godz. 8-jej wieczorem odczyt na temat: „poeci grzechu i zbrodni”. Odczyty p. Jellenty cieszą się wszędzie ogromnym powodzeniem. Mało który z prelegentów społecznych poszczycić się może tak wybitnym talentem krasomówczym, jaki bezsprzecznie posiada p. Jellenta, którego plekacje literackie zestawiają po sobie głębokie i niezatarte wrażenie. To też nie ulega wątpliwości, że odczyt p. Jellenty wywoła u nas żywe zainteresowanie. Bilety już nabywać można.

Sprawozdanie z urzędzonego w dniu 12 b. m. odczytu staraniem „Wiedzy Robotniczej” w Będzinie:

Wpływ za bilety mk. 143.

Wydatki mk. 120 fen. 30.

Czysty dochód mk. 14 fenigów przeznaczony został na kupno książek dla biblioteki przy „Wiedzy Robotniczej”.

Z Dąbrowy.

Z Rady miejskiej. Najbliższe posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek. Najważniejszym punktem porządku dziennego jest budżet miasta.

Ostatnie posiedzenie nie odbyło się z powodu demonstracyjnego opuszczenia sali przez klub socjalistyczny, który w ten sposób zaprotestował przeciw niedopuszczeniu do wyjaśnienia członka Związku urzędników miejskich. Chodziło o 50-procentową podwyżkę.

Echa poświęcenia sztandarów. Dąbrowa po raz drugi miała szczęście oglądać generała Hallera z Jego sztabem dnia 3 października 1919 r.

W dniu tym odbyła się wspaniała uroczystość wręczenia sztandarów 2-jej dywizji strzelców polskich, przybyłych z Francji.

Oddziały dzielnie przedstawiał pułk. Osikowski, na pierśiach którego widzieliśmy wysoką francuską odznakę: legję honorową i krzyż wojenny. Pogoda dopisała, to też nieprzeliczone tłumy wysłuchały wraz z wojskiem mszy polowej, która się odbyła na błoniach za miastem.

Widzieliśmy wzorowy porządek i jeszcze raz możemy zaświadczyć, jak dzielnie żołnierz polski się prezentuje nie tylko w okopach, lecz i przy defiladzie, za co generał dzięko-

wał pułkownikowi Osikowskiemu i wszystkim oficerom.

Osobiste. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że „adjutant” naczelnika policji p. Cz. Lipskiego, p. Rejch wyjechał w tych dniach na kursy oficerskie.

Młodszy podkomisarz II-go komisariatu p. Kryska, pełni nadal swe obowiązki. Zaznaczamy to z powodu pogłosek, rozszerzanych w mieście, że

Sensacyjny proces o zabójstwo R. Steinica w Katowicach.

Zabójca skazany na 3 lata więzienia.

Przysięgli zawyrokowali: Ludność nic nie straciła, że Steinitz został zabity.

Bytom, 16 października.

(Od wł. koresp.)

W dn. 13 czerwca r. b. w kawiarni „Monopol” w Katowicach zabity został trzema wystrzałami z rewolweru „kupiec” R. Steinitz z Sosnowca. Zabójstwa dokonał „rzeźnik” Aron Stekorski również z Sosnowca, ale zamieszkały od lat kilku w Katowicach.

W środę ubiegłą sąd przysięgłych w Bytomiu rozważał tę sprawę, a szczegóły rozpraw rzucają ciekawe światło na działalność zarówno oskarżonego, jak i zamordowanego.

Aron Stekorski robił pieniądze na przemysłnictwie. W ostatnich czasach, a więc już po wyjściu Niemców Stekorski przemyczał przeciętnie

20 centnarów słoniny dziennie,

zarabiając na tym około 1000 marek.

Pieniądze przechodziły jednak do rąk Steinitza, który Stekorskiego ogrywał w karty przy pomocy szajki szulerów.

Stekorski złożył sobie u brata w Sosnowcu 100 tys. marek i posiadał plac w Będzinie, lecz wszystko to przegrał do Steinitza.

p. Kryska ustąpił ze swego stanowiska, co nie jest zgodne z prawdą.

Teatr w Dąbrowie gościć będzie jutro, t. j. w poniedziałek, wystawiając egzotyczną operetkę „Różę Stambułu”, którą urozmaica tańce. Zainteresowanie jest wielkie, a pokup na bilety w całej pełni, co zresztą bywa zawsze podczas gościnny zespołu dyr. Czarneckiego.

Uchwały klubu

N. Z. L.

Warszawa, 18 października.

(P. A. T.)

Narodowe Zjednoczenie ludowe odbyło 16 b. m. plenarne zebranie klubowe, na którym wśród żywej pięciogodzinnej dyskusji stwierdzono jednomyślnie w sprawie zaopatrzenia wojska w ciepłą odzież oraz w sprawach państwa i przyłączenia ziem wschodnich.

W sprawach aprowizacji podtrzymano już dawniejszą uchwałę, że rząd ma ściągnąć energicznie kontygent, pozatym dążyć będzie Narodowe Zjednoczenie ludowe do wolnego handlu.

Niemcy godzą się z losem.

Poznań, 18 października.

(P. A. T.)

Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że władze niemieckie poczyniły od ubiegłej soboty uważają ziemię Księstwa Poznańskiego za terytorjum obcego państwa. W związku z tym nastąpiła w Niemczech zmiana w wydawaniu przepustek do Poznania; dotychczasowe urzędy, zajmujące się wydawaniem przepustek, przekazały te czynności władzom politycznym.

Rewolucja w Petersburgu.

Wiedeń, 18 października.

(P. A. T.)

Biuro korespond. donosi z Berlina pod datą 17 bm.: Według informacji z Londynu w Piotrogradzie wybuchł ruch przeciw rządowi sowietów; powstanie rozwija się.



2000 Mk.

Symfonion Automatyczny z 20 płytami Ekaterynosławskiej fabryki, solidny, roboty artystycznej, mebel piękny (wysokości 3 metrów blisko), muzyka dźwięczna, do sprzedania Kottłajta 17 m. 2.

Telegramy.

Komunikat polski.

Warszawa, 19 paźdz.

(P. A. T.)

Komunikat sztabu generalnego z d. 18 b. m.

Front litawsko-białoruski.

Prowadzona w rejonie Bobrujska akcja wypadowa oddziałów wielkopolskich pod dowództwem gen. Konarszewskiego zakończyła się zupełnym rozbiciem wojsk bolszewickich, zagrażających Bobrujskowi.

Wzięto 1500 jeńców, 4 dział, 22 karabiny maszynowe, 1 pociąg pancerny i wielką ilość amunicji i bogatego materiału technicznego.

Na południe od Poleska, do okolicy Pyszna, zacięte walki.

Na odcinku poleskim jeden z naszych oddziałów rozbili nieprzyjaciela pod Przełowicami, potym wycofał się na poprzednio zajmowane stanowisko

Front wotyński.

Bez zmiany.

W zastęp. szefa sztabu gen. Haller, pułkownik.

Strajk rolny.

Warszawa, 18 października.

(Tel. wł.)

Według nadesłanych tu wiadomości strajk rolny ma przebieg spokojny.

Aresztowanie podżegaczy wywiera zwykle skutek zbawienny i służba wraca do roboty. W kilku zaledwie majątkach

Cech Rzeźników w Sosnowcu

wzywa niniejszym b. skarbnika cechu o niezwłoczne złożenie najpóźniej w ciągu 10—14 dni kwitariuszy, dokumentów i pieniędzy na ręce Urzędu Cechu w Sosnowcu przy ulicy Starososnowieckiej № 46. W przeciwnym razie Cech będzie zmuszony wystąpić na drogę sądową.

BĘDZIN. DYREKCJA ALFREDA STRAUCHA. BĘDZIN.

Sala teatru „Nowości”.

Piątek, dnia 24 października 1919 roku, o godz. 8 wiecz.

CÉZARY JELLENTA

wygłosi odczyt n. t.:

Poeci grzechu i zbrodni.

Bilety do nabycia w cukierni W-go Czerwińskiego.

Uprawnienie się traktatu.

Berlin, 18 października.
(Tel. własny).

Z Paryża nadeszła wiadomość, iż w dniu dzisiejszym nastąpi wręczenie przedstawicieli Niemiec dokumentów o ratyfikacji traktatu pokojowego przez 3 mocarstwa.

Dzisiaj więc w Berlinie rząd oczekuje uprawnomocnienia się traktatu.

Z G. Śląska.**Powrót uchodźców.**

Pisma niemieckie donoszą, iż we wtorek i we środę powróciło na Śląsk 35 uchodźców. Poprowadzono ich do komendy, gdzie po sprawdzeniu tożsamości wypuszczono wszystkich na wolność.

Teatr polski dla G. Śląska.

Prasa poznańska donosi, iż utworzone zostanie specjalne towarzystwo artystów dramatycznych dla G. Śląska. Kierownictwo teatru powierzono Edmundowi Rygielowi.

Waki nadgraniczne.

Dowództwo 6 korpusu armii we Wrocławiu ogłasza, iż pod Jarząbkowicami na południe od Pawłowic, „bandy” polskie próbowały przejść granicę, lecz zostały odparte.

Ostatnie wieści telegraficzne.

(Otrzymane dziś nad ranem)

— Do Ameryki Południowej, mianowicie do Paragwaju i Argentyny wyemigruje z Niemiec i Austrii około 10 milionów ludzi. Niemieckie towarzystwa emigracyjne zakupiły już ogromne tereny na kolonizację.

— Ententa zażądała od Niemców, wszystkich okrętów, sprzedanych podczas wojny Holandji. Ententa sprzedaż tę unieważniła.

— 5000 wojska amerykańskiego odplynęło z Nowego Jorku do Nadrenji, by zastąpić oddziały, które się udają na okupację Śląska.

— Niemcy założyły protest przeciw blokadzie Bałtyku przez ententę. (Blokada ta zaprowadzona została w celu niedopuszczenia dowozu do Rosji bolszewickiej. Przyp. red.)

HUMORYSTY A.**Przyczyna złego.**

Lekarz: — Pani będzie łaskawa przedewszystkiem pokazać mi język.

Mąż: — A widzisz, jak to pan doktor odrzuca poznaj, gdzie u ciebie przyczyna wszystkiego złego!

W szkole.

Na lekcji historii naturalnej nauczyciel pyta Rysia, syna rzeźnika:

— Rysiu, jakie bywają zwierzęta domowe?

— Koń, krowa, owca, baran, osioł, kot.

— A jeszcze jakie?

Rys milczy.

— Nie wymieniałś ważnego zwierzęcia. Powiedz też mi, mój Rysiu, z czego, naprzykład, twój ojciec wyrabia kielbasy?

— Tego powiedzieć nie mogę.

Dlaczego?

— Bo gdyby się ojciec dowiedział, toby mnie tak sprzął, żeby nigdy już do szkoły nie przyszedł.

Z kraju.

Rocznica walk o Lwów. Komenda Lwowa z upoważnienia DOG., przy współudziale komitetu wojskowego i porozumieniu się prezydentem miasta, postanowiła urządzić obchód rocznicy walk o Lwów. Ogólny zarys programu następujący: Dnia 1 listopada o godzinie 9 rano msza żałobowa w kościele św. Elżbiety, o godzinie 10 odsłonięcie tablicy pamiątkowej na gmachu szkoły im. Sienkiewicza, o godzinie 11 przeniesienie zwłok pierwszych 6 poległych z ogrodu szkoły kadeckiej na cmentarz obronców Lwowa, o godzinie 3 min. 30 po południu uroczyste poświęcenie cmentarza obronców Lwowa.

Dnia 22 listopada odbędzie się główny obchód: O godz. 7 rano pobudka orkiestry wojskowej na ulicach miasta, o godz. 10 msza polowa przy posagu Matki Boskiej na placu Marjackim z kazaniem (w razie niepogody lub mrozu ponad 4 stopnie nabożeństwo odbędzie się w katedrze), o godzinie 4-ej po południu w Teatrze nowym (Gródecka № 3) przedstawienie dla żołnierzy, o godz. 7 wieczorem uroczysta akademja w teatrze miejskim, na której przemawiać będą przedstawiciele organizacji wojskowych, które rozpoczęły walkę o Lwów. Przez cały dzień kwesta na rzecz „Straży mogił polskich bohaterów”.

ZORZA

Reprezentant na Zagłębie: F. GEYER Sosnowiec, Nowa 10.

jest to jedyna pasta krem, która idealnie konserwuje skórę, nadając jej miękkość i połysk i dlatego ją używają wszyscy eleganccy ludzie.

Obuwie.

Mamy na składzie **obuwia**:
męskie, damskie i dziecięce.

DREWNIANKI wszystkich rozmiarów.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Zapewniona dostawa z naszych fabryk 20.000 par miesięcznie obuwia skózanego.

Oddamy wyłącznie sprzedaż naszego obuwia na różne miasta Polski.

Przyjmujemy obstarunki na dostawę wagonową.

Dla miast, gmin, sejmików, korporacji i różnych instytucji odpowiedni procent.

T. & A. Bata

Fabryki obuwia i garbarnie.

SKŁAD Łódź, Piłkowska 74.

Chrześcijański zakład zegarmistrzowski — J. B. Ierski K. Ochowicza, Modrzejowska 47, pod kierunkiem zdolnego majstra przyjmują naprawy. Po zegary ścienne oddają do domu.

Przyjmuje uczeń do nauki ślusarstwa, kowalstwa ozdobnego, tekactwa i rysunków, na prawach cechowych.

K. Tymoszuik

Sosnowiec, Wiejska № 4a.

Wagi do stępla, maszyny i pompy różne, naprawy — montaż. Konstrukcje dla dział elektrycznego ect., Ogródzenia żel. Pomniki. Roboty budowlane Wykonują

K. Tymoszuik

Sosnowiec, Wiejska № 4a

„Bejot”

Najbardziej skuteczny środek do tępiania wszelkiego robactwa. Zestawiony według recepty amerykańskiego

D. Alb ehta

przedstawiciel

— B. Juskiewicz, Dąbrowa-Górnica.

Zaginął

patent restauracyjny 3 rzędu, 2-ej klasy i koncesja wydane przez polskie władze skayzowe, oraz 2 kwity skayzowe na 1919 r. Łaskawy znalazca za wysokim wynagrodzeniem raczy zwrócić do „Iskry”, lub wysłać pocztą właścicielowi restauracji: Sosnowiec, Sienkowskiego 38, Robertowi Nouvel.

Drobne ogłoszenia.

Do zegarmistrza — chrześcijanin potrzebny praktykant lub praktykantka wyżej lat 14 Modrzejowska 47

Młody inteligentny kawaler obywatelski w handlu poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawa składanie ofert do adm. „Iskry” pod „Inteligentny”.

Zaginął paszport wyśasy przez władze niemieckie na imię Moska Szwanberga.

Suczka 3 miesięczna rasy wilczej do sprzedania. Kollataja 17 m. 2.

Magazyn mód, znajdujący się na ul. Policynaj № 2 przyjmuje fasonowanie, przerabianie jak również nowe kapelusze. Geay przystępne. Hena Hejszek.

Samochód elektryczny kupię. Wiadomość w red.

Reperacje maszyn do szycia, pisania, rachowania, haszkiowych rowerów i p. szlifowanie noży reperacje wszelkiej broni Tanio szybko Antoni Krowa. Politejnia obok składu mebli p. Wojtowicza

Poszukuje się zaraz urzędnika sklepowego: szef kontuarów, półek i t. p. lokala sklepowego obszerne, wygodne, składające się z 2-3 lub 5-6 pokoi, przy ul. Starosennowickiej. Kupię również samochód elektryczny. Zgłoszenia pisemne lub ustne Piekarnia „Robotnik ul. Stolarska 45.

Zaginęły dwa paszporty. Jeden rodzinny na imię Pali Motyla Sayji, Teli, Hani, Bajaci Goldwosor.

Do Stowarzyszenia Spożywczego potrzebny kierownik. Zgłaszać się w poniedziałek 20 października od 7-oj wieczór Kolumna Walecowa Reard do sklepu stowarzyszenia.

to jedzie do Wiednia przesłany jest o zgłoszenie etc. Łasak Starosennowicka 16.

Potrzebna osoba do dzieł i reperacji bielizny. Zgłoszenia do redakcji „Iskry” do M. P.

Zaginął paszport na imię Henryka Majtilian wyśasy przez władze niemieckie.

K maszynicy i szewcy potrzebni do warsztatów szewskich. Stow. „Zgoda” przy kopalni węgla „Czeladź” pod Sosnowcem

Poszukuje 100 tysięcy marek biżuterii, dobra letnia. Wiadomość: Dr. Kiepska ul. Miła w Sosnowcu.

Wynagrodzenie do otrzymania każy za wyznaczenie 2 pokoi z kuchnią wśrodmieściu, zgłoszenia do Administracji „Iskry”

Pani z 5 klasowym egzaminem może odebrać korepetycje w okresie klas niższych Zgłoszenia do administracji „Iskry” dia Z. B.

Zgubiono książkę zymoset w wydaną przez kop. Hr. Reard, na imię Kozłomierza Pawłowskiego. Zwrócić do „Iskry”.

Pracownik handlowy poszukuje kasy posady w handlu kol. spożywczym może pracować samodzielnie. Łaskawe oferty do „Iskry” pod „Ekspedjent”.

Uczeń 4-ej klasy gimnazjum państwowego im. Staszycy da w Sosnowcu udziela lekcji i korepetycji w zakresie klas niższych Wiadomość w adm. „Iskry”.

Elektrycznik z dyplomem praktyk poszukuje posady od 1500 lub 1500 w elektrowni, fabryce ewentualnie w przemyśle przedsiębiorstwie może być i w Poznaniu. Łaskawe zgłoszenia pod „Elektrycznik” zgrzeszenie przyjmują W. P. Wincenty Cicho. Podgórze—Kraów. Legionów 12.

Sprzedam 4 w. laska dobowe Nowe—Pogotulka 12

Wielki wybór markizet białych i ciemnych, płócianek jedwabnych i wełny, haftów oraz bielizny damskiej i męskiej po najniższych cenach Targowa 4 i piętro Lissacowa.

Kulnowy urządnik komunalny wyszły wyłączenie zorganizuje urząd gminy. Poważne referencje oferty dla „Jot” Będzina „Iskra”.

Encyklopedja je powołana Orzełbranda, Instytut ogromny, rozmiar—sprzedam. Kościelna 11 2 piętro 7.

Wyprowadz 1 kupię skóry: królicze, zające, kozie, taboret i lisie. Sosnowiec, 3 go Maja 12. Mielicki.

Przyjmuje garderobę używaną w komis do sprzedania. 3-g Maja 10. Mielicki.

Data 20 września r. b. zginął mieszkaniec portfel s. 6: zary granatowy, zawierający paszport na imię Ignacego Pogonowskiego, wydany przez władze niemieckie oraz inne dokumenty i gotówkę. Łaskawy posiadacz tego portfela proszony jest o zwrot do Redakcji „Iskry” paszportu i dokumentów, nie przedstawiających dla niego żadnej wartości, za nagrodą całej gotówki, zawartej w portfelu.

Z korespondencja francuskiego polskiego. Oferty pod A. Z. składają proszę w „Iskry”

Gdzie można najszybciej nauczyć się pisanja na maszynie (Unterwood). Oferty z podaniem warunków proszę składać w „Iskry” pod „Pismo”.

WYDAWNICTWO MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH „Kalendarz Żołnierski”

Na rok Wojskowy
1919/20

Pod redakcją Por. Porwisa i kierownictwem artystycznym M. Wisznickiego.

W opracowaniu: Pplk. M. Kuklela, Pplk. M. Wyrostka, Maj. J. Dąbrowskiego, Por. W. Tokarza, Rtm. I. Rosi worowskiego, Kap. Cwierzniaka, Kap. G. Przychockiego, Por. S. Pomarańskiego, Por. Zycha, Płodowskiego, Por. Sadowskiego, Por. T. Feldszteina i Pp. W. Drojewskiego.

Wyjdzie przed nowym rokiem w nakładzie 100.000 egz.

Na treść bogatą złożą się

DZIAŁY: Historyczno—Wojskowy, Społeczno—Literacko—Wojskowy, Zawodowo—Wojskowy, Informacyjno—Wojskowy i Informacyjno ogólny Kalendarzowy.

Kalendarz dojdzie do rąk:

Każdego żołnierza,
Każdej rodziny, mającej kogoś w wojsku,
Każdego mającego interes w instyt. wojskowych,
Każdego interesującego się sprawami wojskowymi,
Każdego skauta.

Jako taki przedstawia doskonały środek reklamowy dla firm handlowych i przemysłowych.

Adres REDAKCJI: Zamek „Redakcja Kalendarza Żołnierskiego”.

ADMINISTRACJA: Księgarnia Wojskowa Minist. Spr. Wojskow.”

Nowy Świat 69.

Zwraca się uwagę, że kalendarz niniejszy nie ma nic wspólnego z „Kalendarzem Wojska Polskiego”, wydawanym przez p. J. Karśnickiego jako przedsięwzięcie prywatne.

Właściciele prawo przyjmowania ogłoszeń do „Kalendarza Żołnierskiego” otrzymali PP. Inżynierowie Leon Szedel, St. Kott i Edmund Krueger, w Warszawie, ul. Keplernika 23 m. 7”.

OGŁOSZENIE

Z dniem 23 b. m. nastąpi fuzja Referatu Aprowizacyjnego w Dąbrowie i Sosnowcu w jeden Referat dla całego terytorjum powiatu Będzińskiego. Dotychczasowy system załatwiania spraw pozostaje bez zmiany. Referat będzie się mieścił w gmachu Starostwa w Będzinie na parterze.

W związku z mającym nastąpić przeniesieniem do Będzina dotychczasowe Referaty Aprowizacyjne w Dąbrowie i Sosnowcu będą w dniach 21 i 22 b. m. nieczynne.

Magazyny Państwowego Urzędu Zbożowego i Państwowego Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby pozostają nadal w Dąbrowie i Sosnowcu.

Starosta pow. Będzińskiego:
St. Pękosiński.